

PRZEGLĄD KRESOWY

dziennik poświęcony przejawom życia ziem północno-wschodnich

REDAKCJA i ADMINISTRACJA GRODNO, POCZTOWA Nr. 13.
Prenumerata miesięczna 5 zł, Numer pojedynczy 20 gr.

OGŁOSZENIA
Za wiersz 1 m.m. w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr., drobne wyraz 20 gr.

Podzwonne bł. pam. Osiemnastce

Inicjator bł. pam. Osiemnastki z okresu wyborów do obecnego sejmu, obóz sjonistyczny posła Grynbauma, ma obecnie poważne kłopoty i zgryzoty. Premier Sławek — jak to wczoraj zdefiniował organ sjonistyczny — „oświadczył, że z Sejmem teraz nie mamy już nic wspólnego”.

Wybory! Fascynujące słowo, które natychmiast w mózgu inicjatorów bł. pam. Osiemnastki budzi odzwiek i powoduje chętkę wysnuć naci refleksyj...

Wczoraj i dziś czytamy też na łamach organu sjonistycznego takie refleksje przedwyborcze. Jest to wiaściwie — by jednym słowem określić — podzwonne Osiemnastce, lub by zostać w sferze poglądów p. Grynbauma i publicystów organu sjonistycznego: „el mole rachamim” na grobie Osiemnastki.

Przedewszystkim spotykamy się tu z bardzo interesującą przepowiednią: oto — wywodzi „Nasz Przegląd” — gdyby nawet „sanacja” przy najbliższych wyborach nie miała w Sejmie większości (nie miała jej co prawda też i w obecnym Sejmie), gdyby nawet obóz zastojowy (chjeno - piastowy) zyskał większość, lub wręcz gdyby nikt nie uzyskał większości i miałybyśmy znowu Sejm „rozproszkowany” — to „i po wyborach wojny cywilnej nie unikniemy”, „oczekuje nas wojna bezładna, chaotyczna, wojna wszystkich przeciwko wszystkim”.

Wysnuwa też organ żydowski z tego konsekwencje, że „jakkolwiek ciężkie jest współzycie rządów sanacyjnych z opozycją (oczywiście le-

wicową), są one na razie jednym wyjściem z pogmatwanej sytuacji”. Tyle wczoraj. Dziś zaś „Nasz Przegląd” idzie dalej i poddaje druzgocącej analizie „blok mniejszości narodowych”, do którego sjonisci do niedawna tyle przywiązywali nadziei.

Otóż stwierdza dziś organ p. Grynbauma, że mniejszości „nie potrafiły stworzyć ani jednolitego frontu wewnętrznego ani wspólnej platformy”, bo „próba koordynacji działania na terenie wyborczo - parlamentarnym srodze zawiodła, na arenie zaś międzynarodowej ujawnia się coraz dobitniej odrębność każdego problemu mniejszościowego”.

Ważkie to słowa, znamionujące zupełną rezygnację tych wszystkich nadziei, które pleniły się w sercach wszystkich separatystów na ziemiach polskich.

A jeszcze bardziej charakterystyczne jest uzasadnienie, jakie dziś przeprowadza organ sjonistyczny wobec nieudanej próby zestrojenia w jeden zespół żydów, ukraińców i Niemców w Polsce.

Co do ukraińców, zwracając miesz-

państwa, stwierdza „Nasz Przegląd”, że „trudno mówić o możliwości utworzenia frontu” wspólnego, gdy chłopci ukraińscy prowadzą politykę skrajnie lewicową, a „żydzi reprezentują sferę par excellence mieszczniańską”, wobec czego niemożliwe jest „sharmonizowanie interesów żydowskich z dążeniami radykalizowanego włościanstwa”.

Również niemożliwe — wedle organu sjonistycznego — jest ujednoczenie akcji mniejszościowej z Niemcami. Bo „problem niemiecki w Polsce jest przedewszystkiem zagadnieniem narodo-kulturalnym i pod względem socjalnym nie może mieć nic wspólnego z dążeniami ukraińsko - białoruskich mas chłopskich”.

To też kończy „Nasz Przegląd” smętną konkluzję, pełną rezygnacji: „Myślimy sobie zgola inaczej wyobrażali sprawę mniejszościową, gdyśmy wysuwali potrzebę utworzenia wspólnego frontu... „Niestety życie zakreśliło inne metody i inne możliwości... „Stwierdzić tylko możemy, że żydowska mniejszość znalazła się w bardzo niewygodnym splendide isolation zarówno wobec ukraińców jak i wobec Niemców...”

Arcyksiężka i pułkownik aresztowani

za oszustwa przy sprzedaży słynnego naszyjnika Marji Ludwiki Austriackiej

LONDYN, 23.4. — A. T. E. — Do noszą z Nowego Jorku, że sprawa słynnego naszyjnika Marji Ludwiki Austriackiej, żony Napoleona I-go, własność arcyksiężnej Marji Teresy, który znikł w tajemniczy sposób, stała się znowu aktualna.

Jak wiadomo, po długich poszukiwaniach naszyjnik został odnaleziony u pewnego jublera, który miał go kupić za dziesiątą część wartości. Obecnie został wydany nakaz aresztowania arcyksięcia Leopolda, stale

przebywającego w Ameryce, b. pułkownika Townschende, któremu arcyksiężna powierzyła sprzedaż naszyjnika, oraz Gernez Baranti, żony pułkownika, pod zarzutem zawiadzenia zaufania i sprzeniewierzenia.

Okazało się bowiem, że z sumy 50 tysięcy dolarów, zapłaconej przez ju bilera, arcyksiężna Marja Teresa otrzymała zaledwie 5000 dolarów. Arcyksiężka Leopold był świadkiem transakcji.

Nagle obniżenie temperatury na wschodnich połaciach Sowiecie

RYGA, 23.4. — (A. T. E.). — Sowiecka agencja „Tass” donosi, że we wschodniej części ZSSR nastąpiło nagłe obniżenie temperatury. Miasto Irkuck nawiedziła burza śnieżna o

niezwykłej sile, która trwała kilka godzin i wyrządziła wielkie szkody. Komunikacja kolejowa uległa przerwaniu.

Przed zakończeniem śledztwa w sprawie mordu bankiera

Śledztwo, przeprowadzone przez warszawski urząd śledczy w sprawie zamordowania w dniu 5 kwietnia r. b. właściciela kantoru bankierskiego przy ul. Krak. — Przedmieście 73 I. M. Centnerszvera, nie zostało jeszcze ukończone, choć bardzo znacznie posunęło się naprzód.

W nocy z soboty na niedzielę policja aresztowała cztery osoby, przeciw którym istnieje bardzo wiele przesłank, iż oni są sprawcami mordu, przyczem jeden z aresztowanych, 23-letni Paweł Stańczyk, pomocnik dozorczy domu Marszałkowska 25 — Pawła Karolaka, przyznał się podczas przesłuchiwania do udziału w napadzie i podał nazwiska swych współtowarzyszy: Mieczysława Pystki, brata jego — Konstantego, oraz

„przyjaciółki” Agaty Pietrzakówny, służącej Borysa Rzepeckiego przy ul. Leszno 27.

Jak zdolano ustalić, Konstanty Pystka, karany 4 i pół-letnim więzieniem za morderstwo, był nadawcą „roboty”.

Do kantoru weszli: K. Pystka i Stańczyk, Mieczysław Pystka zaś stał na ulicy przed sklepem, jako „czujka”, który w toku badania przyznał się również do tego.

Gdy b. p. Centnerszwer zajęty był rozkładaniem losów, wówczas Pystka wy dobył rewolwer i strzelił w kierunku bankiera, mierząc w prawe oko.

Po zamordowaniu Centnerszvera bandyci zrabowali kilka paczek z pieniędzmi i teczką i zbiegli, nie za-

Poincare wraca do aktywnej polityki

PARYŻ, 23.4. — A. T. E. — Poincare, całkowicie powrócił do zdrowia i ma zamiar w najbliższym czasie rozpocząć nowo działalność polityczną. W dniu 3 maja Poincare

wyłosił mowę w Strasburgu a dnia 5 maja na posiedzeniu rady generalnej swego departamentu, której jest przewodniczącym.

Antifrancuska demonstracja Niemiec przy wyborze dyrektora Superbanku

PARYŻ, 23.4. — P. A. T. — Odmówienie przez Niemcy swego głosu p. Quesnay, który został wczoraj obrany w Bazylej dyrektorem generalnym Banku Wypłat Międzynarodowych, wywołało obszerne komentarze w prasie, która widzi w tem dowód wzmożenia się prądów nacjonalistycznych w Niemczech. Ten gest złego humoru delegacji niemieckiej — pisze „Le Petit Parisien” p. Bourgues — nie rokuje nic dobrego dla przyszłych stosunków

między dłużnikami a jego wierzycielami. Mieliśmy prawo po konferencji w Hadze oczekiwać ze strony Rzeszy Niemieckiej bardziej ugodowego nastroju. Spodziewać się należy, że na przyszłość dr. Luther, który — jak wiadomo — jest jednym z twórców Locarna — nie będzie kontynuował niepopołanych tradycji dr. Schachtsa, a raczej będzie się od nich coraz bardziej oddalał.

Akcja pojednawcza w Jugosławii

Politycy chorwaccy wstąpią w skład rządu

BELGRAD, 23.4. (A. T. E.). — Król Aleksander przyjął na audjencji delegację chorwacką złożoną z 2000 osób. Przewodniczącą delegacji Kovaewicz, b. wiceprezes partji Radicza, wygłosił do króla mowę hołdowniczą, w której podkreślił, że

król cieszy się całkowitem zaufaniem chłopów chorwackich. Audjencja posiada doniosłe znaczenie polityczne. Nastąpi prawdopodobnie wstąpienie kilku polityków chorwackich do rządu generała Żiwkowicza.

Dalsze zaostrzenie sytuacji w Indjach

Strajk głodowy uwięzionych przywódców hinduskich

LONDYN, 23.4. (A. T. E.). Według doniesień z Kalkuty, sytuacja w Indjach ulega dalszemu zaostrzeniu.

W kilku miastach doszło do ponownych rozruchów pomiędzy nacjonalistami hinduskimi a policją. W Madras odbyło się wielkie zebranie w sprawie przyłączenia się do akcji Ghandiego, w którym wzięło udział zgórą 5000 osób. Po zakończeniu wie-

cu uformował się pochód, który obrzucał kamieniami oddział policji angielskiej.

Uwięziony burmistrz Kalkuty oraz jeden z wybitnych członków narodowego kongresu hinduskiego rozpoczęli strajk głodowy na znak protestu przeciwko postępowaniu władz wobec zwolenników Ghandiego i traktowaniu ich przez władze więzienne.

Nowa sensacja o Trockim

BERLIN, 23.4. (Rps.). „Rul” notuje sensacyjną pogłoskę o zamierzonym rękoma przez rząd sowiecki powołaniu Trockiego na stanowisko komisarza ludowego oświaty. Propo-

zycja ta została uczyniona Trockiemu za pośrednictwem pewnego komunisty, który przywiózł Trockiemu list, pisany przez Radka.

Smiertelne boje na tle kolektywizacji

RYGA, 23.4. (A. T. E.). „Komunist” donosi, że sąd sowiecki w Czerkasach skazał na karę śmierci czterech włościan, oskarżonych o zbrojstwo przewodniczącego sołwetu Ro-

gina. Podczas przewodu sądowego wyszło na jaw, że chłopci, którym odebrano ziemię na rzecz kolektywów rolnych, tworzą oddziały powstańcze, ukrywają się w okolicznych lasach, skąd napadają na komunistów, kierujących kolektywizacją.

Jutro pogodnie

Dziś w całej Polsce o g. 8 r. było przeważnie dość pogodnie miejscami mglisto, na południu pochmurno. Temperatura wahała się od —6 st. w Zakopanem do —10 w Lwowie. W Warszawie o g. 8 r. 9, o g. 10 11 st.

Jutro pogodnie. Temperatura bez zmian. Umiarkowane wiatry miejscowe.

Z giełdy i pozagiełdy

Bank Polski płacił dziś: Za dewizy i banknoty amerykańskie: Nowy Jork 8.888, Montreal 8.887, bank noty Stan. Zjednocz. w odcinkach grub szych (od dol. 5 wwyż) 8.85%, w drobnych (1 i 2 dol.) 8.84% i kanadyjskie 8.837.

Za dewizy europejskie: Londyn 43.28%, Zurich 172.56, Paryż 34.915, Bruksela 124.27, Mediolan 46.695, Amsterdam 368.40, Praga 26.26%, Sztokholm 239.25, Kopenhaga i Oslo 239.28, Wiedeń 125.42, Berlin 212.41 i Gdańsk 173.

KURSY PRZEDGIEŁDOWE 4 proc. Prem. Poż. Inwestycyjna 121.50, Dolarówka -76.25, 4 i pół proc. L. Z. Ziemiaki 54.78, 8 proc. L. Z. Miejskie 77, Bank Polski 172.25 w placenciu, Bank Handlowy 118, Bank Dyskontowy 116, Bank Zw. Spół. Zarobk. 71.50, Kijewski 55, Siba i światło 103, Cukier 30, Węgelski 52, Cegielski 45 w placenciu, Lilpop 26.50, Starachowice 29, Tendencja — utrzymana.

Dokąd pójść?

Teatr Wielki

Dziś

„Legion”

Początek o godz. 8-jej wiecz.

T. Narodowy

Dziś

Dom złamanych serc

Początek o godz. 8-jej wiecz.

Teatr Nowy

Dziś

„Szalony dzień” i „Dardamelle”

Początek o godz. 8-jej wiecz.

Teatr Letni

Dziś

„Maman do wzięcia”

Początek o godz. 8-jej wiecz.

Dekoratorzy wywrotowi aresztowani przy pracy

Ożywiona działalność agitatorów komunistycznych przed dniem 1 maja wyraża się szczególnie w „oddabianiu” słupów i drutów telefonicznych płachtami z napisami antypaństwowymi. Dziś rano pełniący służbę w obchodzie posterunkowy przytapał na gorącym uczynku „przy pracy” parę komunistycznych tapicerów. Policjant dekoratorów zatrzymał i wraz z płachtami przeprowadził do

okręgowego urzędu policji politycznej, gdzie ustalono, że są to Fajga Esterzowa (Nowolipie 69) i Borys Firatynski (Pawia 68). Ten ostatni specjalnie na 1 maja importowany z Rosji Sowieckiej. Płachty w ilości dwóch skonfiskowano, a wywrotowców na mocy decyzji sędziwego śledczego osadzono w więzieniu.

SPORTOWY Przegląd

Pierwsi zawodnicy-gazeciarze w biegu kolarskim „Kurjera Porannego” i „Przeglądu Wieczornego”

W dniu 11 maja, jak to już donosił przed paroma dniami, odbędzie się drugi uliczny bieg kolarski dla gazeciarzy organizowany przez redakcję pisma „naszego i redakcję „Kurjera Porannego”.

Do biegu tego zgłosili się następujący zawodnicy: 1) Rysow Roman, 2) Wróblewski Józef, 3) Woźniowski Wacław, 4) Pawiński Wacław, 5) Poland Józef, 6) Leniewicz Zenon, 7) Nowiński Feliks, 8) Hrupiński Józef, 9) Borecki Henryk, 10) Czarny Henryk, 11) Samson Edward, 12) Kurkowski Stefan, 13) Woźniowski Mieczysław, 14) Czań Henryk, 15) Wójcicki Henryk, 16) Zielniński Jerzy, 17) Sypuł Władysław, 18) Sawicki Zdzisław, 19) Rebiejewski Edward, 20) Pokrywka Kazimierz, 21) Eksztajn Jan, 22) Białkowski Piotr, 23) Banasik Piotr, 24) Wojcack Roman, 25) Wojdat Szczepan, 26) Głębowski Stefan, 27) Dąbrowski Wacław, 28) Kaskow

Juljan, 29) Wygodny Mikołaj, 30) Woźnicki Józef, 31) Gotowier Edward, 32) Wójcikiewicz Piotr, 33) Stowikowski Zdzisław, 34) Kwitek Antoni, 35) Stańczyk Mieczysław.

W dalszym ciągu przyjdą do pisy zawodników w godzinach 12 w południe. Zawodnicy przy za pasie winni przedstawić zaświadczenie, stwierdzające, że są oni zatrudnieni w charakterze redaktorów gazet.

Pierwszą nagrodą na bieg nasz ofiarowały Państwowe Wytwórnie Uzbrojeń, a mianowicie — wspaniały rower turystyczny wyprodukowany całkowicie w państwowej fabryce w Radomiu.

Ponadto — trzy piękne złoty srebrne ofiarowało Warszawskie Towarzystwo Cyklistów, które podobnie jak w roku ubiegłym bieg nasz będzie organizować.

W najbliższych dniach ogłosimy nagrody.

Niezwykła akrobacja cyrkowców



Mroźca krwi w wylach akrobacja gimnastyków.

Niemal we wszystkich programach cyrkowych mieszczą się „punkty” sportowe. Są to albo zawodowi gimnastycy, albo akrobaci — rowerzyści czy łyżwiarze, którzy, oddając się zawodowo wybranej gałęzi sportu, dochodzą do niebywałej mistrzostwa w wykonywaniu najtrudniejszych ruchów.

W cyrku paryskim w ostatnim programie para akrobatów, a mianowicie małżeństwo Oriand, wykonywuje niezwykle numery, popisowe, wymagające ogromnej brawury, zimnej krwi, bezgrzesznej precyzji ruchów oraz panowania nerwów.

MECZE BOKSERSKIE ŁODZI Z WARSZAWĄ I POZNAŃM

ŁOZE, prowadzi pertraktacje z Warszawą i Poznaniem w sprawie rozegrania spotkań bokserskich z reprezentacjami tych miast.

POLSCY SPORTOWCY WE FRANCJI

Niedawno odbył się pokaz gimnastyczny osiedka wychowania fizycznego Polaków na emigracji w Lens (Francja). Pokazem kierował por. Kulakowski.

NASI SZERMIERZE WALCZA W BUKAREZCIE

W nadchodzącą niedzielę w Bukareszcie rozegrany zostanie mecz szermierczy Polska — Rumunia na szpadzie i szabli. W skład naszej drużyny wchodzi Nycz, Papez, Sęgda, Laskowski, Zabielski i Szempliński.

LEKKOATLECI STOLECZNI STARTOWAĆ BĘDĄ W BIAŁYMSTOKU

Na dzień 6 lipca projektowane jest w Białymstoku rozegranie międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Warszawa — Białystok.



Primo Carnera, olbrzym włoski, nagrywa do filmu jako człowiek z okrusu kamienia.

Rigoulot bije nowe rekordy światowe

Rigoulot, znany francuski ciężkoatleta, zabawił się od lat sześciu biciem rekordów światowych w podnoszeniu ciężarów. W tym czasie zdołał on osiągnąć niebywałą cyfrę ustanowionych przez siebie 50 nowych rekordów, a pomimo to nie ustaje w dalszej w tym kierunku pracy.

Przed paroma dniami Rigoulot znowu zgłosił próbę ustanowienia nowych rekordów. Wobec tego zorganizowano wielki wieczór podnosze-

nia ciężarów, na który — rzecz prosta — tłumnie przybyli głodni emocji widzowie. Na początek Rigoulot wyrwał lewą ręką 83 kg 500, co stanowi wynik lepszy od rekordu światowego o 1 kg, należącego zresztą od pół roku do niego samego.

Potem — prawą ręką wyrwał Rigoulot 116 kg 500, a więc znow o 1 kg lepiej od rekordu światowego.

Na zakończenie Rigoulot wyrzucił oburącz 172 kg ciężar Apollona.

Rowerem przez Atlantyk

Niejaki Roger Vincent, francuz, w roku bieglym dokonał oryginalnego wyczynu sportowego, a mianowicie — przepłynął na rowerze wodnym kanał La Manche.

Po tak zachęcającym rezultacie — Vincent postanowił udoskonalić swój rower wodny, czego dokonał w okresie ubiegłej zimy.

Na tym udoskonalonym rowerze

wodnym nastąpić ma wkrótce próba, która zostanie dokonana na La Manche.

O ile próba ta powiedzie się, Vincent zamierza jeszcze w roku bieżącym wypuścić się na Atlantyk, ma przytem nadzieję, że rower doskonały da sobie radę z falami oceanu, uzyskując nowy rodzaj łączności pomiędzy Europą i Ameryką.

Otwarcie pierwszego reprezentacyjnego stadionu w Egipcie

Kilka dni temu otwarty został w Aleksandrii pierwszy w Egipcie wielki stadion reprezentacyjny. Uroczyste otwarcie nastąpiło w obecności króla Fuada I, członków rodziny królewskiej ministrów i ciała dyplomatycznego.

Stadion znajduje się w samym centrum miasta. Posiada on 8 trybun krytych i wspaniałą trybunę królewską, będącą arcydziełem sztuki budowlanej. Trybuna królewska posiada specjalne pokoje przyjęć, przyozdobione z iscie wschodnim przepychem. Ponad trybuną królewską znajduje się loża

królowej utrzymana w stylu Ludwika XIV. Wspaniałe schody z białego marmuru łączą salon królewski z lożą królowej.

W środku stadionu znajduje się boisko piłkarskie, poza trybunami zaś plac tenisowy, arena bokserska i zapasnicza. Na trybunach, znajduje się ogółem 25,000 miejsc siedzących i kilka tysięcy stojących. Poza to do dyspozycji atletów wybudowano 50 wielkich szatni mogących pomieścić 1250 osób.

Afrykańscy wiosłarze



Wiosłarze murzyńscy na Nilu.

Wioslarstwo jest jednym z najstarszych i najbardziej naturalnych form ruchu sportowego. W starożytności znani byli wiosłarze — galernicy — we wszystkich krajach, a ruchy ich możemy studjować i dzisiaj, przylgając się starożytnym freskom, wazom i t. p., na których uwiecznione zostały „obrazki” wiosłarskie.

Dziś, w wieku dwudziestym, również możemy oglądać szeroką skalę „gestu” wiosłarskiego. Obok smukłych wyścigowych łodzi sportowych wiosłarzy, spotkać możemy na wodach Nilu ogromne łodzie ruszające się starożytnymi formami, a czem zresztą nikt prawie do tej pory nie wiedział.

Tilden zwyciężył Koželucha, mistrza zawodowców

Prasa zagraniczna poświęca wiele miejsca odniesionemu przez Tildena zwycięstwu nad Karolem Koželuchem, mistrzem zawodowców tenisowych.

Szczegóły, jakie uzyskaliśmy dziś z Francji, gdzie w Beaulieu odbył się mecz Tilden - Koželuch, rzucają wiele światła na ten niezwykle ewenement sportowy. Okazuje się więc, że zwycięstwa Tildena, który ostatnio znajduje się w niezbyt dobrej formie i był pobity przed paroma tygodniami przez trzeciego gracza Anglii, Austina, nie należy przeceniać.

Sprawa miała się jak następuje: — Koželuch bawił od paru tygodni w Beaulieu, gdzie jest trenerem miejscowego klubu tenisowego. Tilden

przybył w dniu 18 kwietnia do Beaulieu i następnego dnia po południu zwrócił się do Koželucha z propozycją półgodzinnego treningu, za który zresztą miał zapłacić normalną stawkę. Czech zmęczony całodzienną pracą, uległ jednak prośbom Tildena i rozpoczął trening. Rozegrano dwa sety treningowe, bez sedziów, które wygrał Tilden. Przed miesiącem zresztą rozegrany został między Tildenem a Koželuchem podobny mecz treningowy w dwóch setach w Monte Carlo i wtedy wygrał Koželuch, o czem zresztą nikt prawie do tej pory nie wiedział.

Wobec powyższych wyjaśnień zwycięstwo Tildena nie ma większego znaczenia i nie zasługuje na reklamę

Drugi kurs piłkarski

Organizowany przez WOZPN kurs dla kierowników sekcji piłkarskich odbędzie się w dniach 24 b. m. do 1 maja i zapowiada się bardzo dobrze pod względem liczby uczestników z powiatów. Wszyscy uczestnicy obowiązani są zgłosić się do siedziby kursu.

W Cytadeli, w dn. 23 b. m. w godzinach wieczornych Uczestnicy zapisani na zajęcia poobiednie mają się stawić 24 b. m. o godz. 16.30.

Ugi kolejowe wydają komendanci obwodowi w f. i p. w.

Kto chce zostać motocyklistą?

Legja organizuje kurs specjalny.

Celem rozpowszechnienia w Polsce sportu motocyklowego, stosunkowo mało jeszcze u nas popularnego w porównaniu z zagranicą, sekcja kolarska i motocyklowa Legji uruchomiła specjalny kurs teorii i jazdy motocyklowej, dostępny jedynie dla członków stołecznych klubów sportowych. Warunki uczestniczenia w kursie są wyjątkowo dogodne, gdyż teoria udzielana jest bezpłatnie, a pełne wykszolenie w jeździe kosztuje tylko 45 zł.

Wykłady i ćwiczenia odbywać się będą na terenie Legji przy ul. Myśliwieckiej, przy czym duża ilość modeli i pierwszorzędni wykładowcy gwarantują dokładne zapoznanie się z maszyną.

Zapisy na pierwszy komplet w ilości ograniczonej przyjmuje sekretarjat klubu, ul. Myśliwiecka 4 w godzinach 10-13 i 18-20 codziennie prócz sobót, niedziel i świąt do d. 1 maja.

Hakoah — w Siedlcach

Dziś o godz. 3.30 po poł. odbędzie się w Siedlcach na Garnizonowym boisku sportowym (przy ul. Marszałka Piłsudskiego) spotkanie rewanżowe reprezentacji m. Siedlec z Hakoah'em wiedeńskim.

Zespół reprezentacji Siedlec składa

się z najlepszych graczy 22 p. p. 19 p. a. c.

Należy się spodziewać ze reprezentacją m. Siedlec powetuje sobie zeszłoroczną klęskę 2:0 i tym razem osiągnie lepszy rezultat bramkowy, nie bacząc na znacznie silniejszy w tym roku skład wiedeńskiej drużyny.

Przyjazd czeskich drużyn do Polski

W dniach 3, 4 i 5 maja b. r. bawić będzie w Polsce drużyna piłkarska Bata z Czechosłowacji, ze Zlinu.

Bata rozegra spotkanie w Poznaniu, Warszawie i Łodzi.

Równocześnie przyjeżdża do Polski drużyna Hareny Bata, w skład której wchodzi zanne lekkoatletki czeskie Janderova i Smolova.

Polski bokser większy, silniejszy i młodszy od Primo Carnery

Prasa francuska przynosi w ostatnich dniach wiadomość, posiadającą dla nas zdecydowany smak wielkiej sensacji, tem większej — że niezwykle tajemniczej.

Podobno znany męzeżer bokserski we Francji Ulrich, posiadający dość liczną „stajnię” bokserów i sam zresztą będący wcale dobrym bokserem, oświadczył, że w dniach najbliższych udaje się do Warszawy, gdzie — jak mu zaszyfrowano — znajduje się młody bokser polski wagi ciężkiej, odbywający obecnie służbę wojskową, wykazujący się wielkimi walorami pięściarskimi.

„Bokser ten ma być znacznie lepszym od Carnery — oświadczył Ulrich. Jest on cięższy i młodszy od włoskiego olbrzyma. Bokser ten stanowić będzie największą sensację bokserską bieżącego sezonu, a może i następnych. Czekaj go olbrzymia fortuna...”

Tak twierdzi Ulrich. Co do nas — możemy chyba uważać oświadczenie menażera paryskiego za bluff. A może — kto wie — rzeczywiście ukrywa się w Warszawie jakiś olbrzym-bokser, o którym nic nie wiemy, a który pracuje w zupełnej izolacji od świata sportowego...

150.000 dolarów za Carnere

Primo Carnera, olbrzymi bokser włoski, który na kilka dni stał się francuzem, wkrótce po tym fakcie zrzekając się naturalizacji, nie przestaje stanowić sensacji bokserskiej dla całego świata. Jego błyskawiczne zwycięstwa odnoszone w Ameryce nokautami nad drugorzędnymi zresztą bokserami z za oceanu, robią mu znakomitą reklamę, nie też dziwnego, że przy niezwykle wymiarach budowy, która posiada wszelkie cechy sensacji, mecze jego robią furorę i ściągają niebywałe tłumy widzów.

Ostatnio Primo Carnera znowu dostarczył wcale ciekawej sensacji. Oto jego menażer, Leon See, „sprzedał” swego pupila za 150,000 dolarów menażerowi amerykańskiemu Billy Duffy.

„Odstąpiony” innemu menażerowi Primo Cornera ma więc obecnie zapewniony nowy szereg walk, bo przecież musi zarobić tyle, aby pokryć wydatek Billa i zarobić jeszcze coś niecoś i dla siebie i dla czystego zysku menażera.

Odznaka za pięciobój sportowy

Jednym z naczelnych zagadnień społecznych współczesnej doby jest nadanie ćwiczeniom fizycznym i sportom charakteru masowego.

Zdrowie młodego pokolenia urodzonego w czasie wojny, lub też przeżywającego w tym okresie swe najwcześniejsze dzieciństwo, jest problemem, które ze względu na przyszłość państwa winien być jak najkorzystniej rozwiązany. Nowe to pokolenie, które przejmie od pokolenia współczesnego na swe barki losy Ojczyzny, musi posiadać dużo sił życiowych, zarówno fizycznych, jak i duchowych, aby temu zadaniu sprostać potrafiło.

To też z radością powitać należy inicjatywę Związku Strzeleckiego, który w celu zainteresowania sportem najszerszych mas młodzieży miejskiej i wiejskiej wprowadził odznakę za pięciobój sportowy. Inicjatywa ta niewątpliwie spotka się z nasładowaniem ze strony innych stowarzyszeń tego typu i wywoła rywalizację, tak pożądaną dla osiągnięcia powyższego celu.

Odznaka za pięciobój, formy okrągłej, o średnicy 3½ cm. Ilożona w białym metalu, wyobraża wieniec laurowy z godłem strzeleckim na dole i z napisem: „Za pięciobój sportowy Z.S.”

W regulaminie odznaki władze Związku Strzeleckiego stwierdzają, że sport i wychowanie fizyczne nie są głównym celem ich pracy. Głównym celem strzelców, jako spadkobierców Związku Strzeleckiego z przed wojny, jest „zdobyta niezawisłość państwa obronnicze”. Sport zaś i wychowanie fizyczne, jako podstawa przysposobienia wojskowego, są jednym z niezmiernie ważnych środków w całości wychowania obywatela-żołnierza.

Pięciobój sportowy jest „skondensowaną” formą sportu, a równocześnie ma się stać wyrazem pewnego przygotowania strzelca również i w dziedzinie kulturalnej. W tym celu oględziny lekarskie nie dopuszczają do pięcioboju kandydata, jeśli nie stwierdzą u niego znajomości i przestrzegania podstawowych zasad czystości oraz higieny ciała i ubrania. Kandydat musi być według regulaminu „ubrany czysto, wygolony i całym swym wyglądem czynić wrażenie wybitnie schludne”. Również nie zostanie do udziału w pięcioboju dopuszczony strzelec, który jest zawieszony w prawach członkowskich, lub też znajduje się pod sądem karnym, honorowym albo organizacyjnym.

Regulamin wymaga od kandydata pełnego umundurowania strzeleckiego. Ze względu jednak na to, że sprawa munduru mogłaby stać się przeszkodą do ubiegania się o odznakę dla wielu niezamożnych strzelców, co przeczyłoby zasadzie masowego charakteru sportu, — przeto Komenda Główna zamierza osobnym rozkazem złagodzić ten punkt, zezwalając w pewnych wypadkach na niekompletne umundurowanie.

Na pięciobój składają się: — bieg na 100 metrów, skok wysoki, rzut granatem wdal (waga 400 gramów), bieg 1500 metrów, strzelanie małokalibrowe na odległość 50 metrów.

Odznakę sportową otrzymują kandydaci, którzy osiągną w pięcioboju co najmniej 270 punktów na 500 możliwych, według specjalnie opracowanej do tego tabeli. Tych 270 punktów obowiązują zawodników w wieku od 18 do 30 lat. Kandydat liczący ponad 30 lat, otrzymuje obniżenie w wysokości 6-u punktów za każdy rok.

Wszystkie ćwiczenia pięcioboju muszą być wykonane w ciągu 48 godzin, przyczem ćwiczenia lekkoatletyczne odbyć się muszą w jednym dniu bez przerwy.

Zdobyta odznaka sportową strzelec nosi na lewej kieszeni munduru pod orderami i innymi odznakami.

Jeżeli dzisiejsze pokolenie doczeka chwili, kiedy większość naszej młodzieży nosić będzie na swych piersiach odznakę sportową, zdobytą na warunkach wyżej wymienionych, niezależnie od tego w jakim stowarzyszeniu ją osiągnie, — to spokojnie będzie

mogło patrzeć w przyszłość rozwijającą się w Polsce.

Osiągnięcie jednak tego celu w wysokim stopniu zależy od

starszego społeczeństwa, które w tej czy innej formie jest tej młodzieży wychowawcą.

T. C.

TO JEST W PORZĄDKU

W „Gazecie Warszawskiej” z dn. 18 b.m. ukazał się pod tytułem „król Magefika” artykuł pełen złośliwych insynuacji pod adresem znanego z ofiarnej pracy społecznej, a kulturalno-artystycznej w szczególności, kptna Adama Kowalskiego.

Wstrętna ta i pozbawiona cienia słuszności insynuacja podrywana jest znanymi metodami prowokacyjnych stałych wystąpień „Gazety Warsz.” w stosunku do osób wojskowych, a przede wszystkim dawnych legionistów. Ów paszkwil zarzuca więc kpt. Kowalskiemu jego pracę na rzecz teatru garnizonowego i twierdzi absurdalnie, że „służba oficerska, to nie jest jakiś bene meretium, a przynależność do korpusu oficerskiego nie może być traktowana jako zapewnienie komukolwiek stałych dochodów, z równoczesną swobodą oddawania swych sił i swego czasu ulubionym zajęciom”. W konkluzji artykułu twierdzi, że „to nie jest w porządku”.

Kto wie w jakich warunkach

szła praca w teatrze garnizonowym i do jakich doprowadziła wyników, a z jaką bezinteresowną ofiarnością w godzinach poza służbowych, gdy inni wypoczywali, kptn. Kowalski pracował dla dobra teatru tego — ten brutalną napaść „Gazety Warsz.” odrzuci z pogardą.

Ale nie wolno się powstrzymać od jeszcze jednej wprost narzucającej się uwagi. Artykuł napisany „Gaz. Warsz.” spowodował „Dziennik Kresowy” brukowo-sensacyjnymi tytułami swymi, które bardzo zaciekawiają może ulicznych, niewybrednych czytelników, gdy idzie o „miss Polonię”, ale nie wolno ich bezkarnie używać w stosunku do oficerów. Z tych tytułów właśnie „Gazeta Warsz.” wzięła asumpt do napaści na kptn. Kowalskiego.

Krzywdą, którą zresztą bezwiednie w swojej nieobliczalności wyrządził „Dziennik Kresowy” kpt. Kowalskiemu, będzie może wreszcie nauką dla tego pisma jak powściągliwym należy być, gdy się chce zerować na sensacji.

NOWINY DNIA

Posiedzenie Rady Miejskiej

Dziś o godz. 8-ej wiecz. odbył się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny obejmuje:

- 1) odpowiedzi magistratu na interpelacje,
- 2) sprawozdanie magistratu z działalności za czas od 1-go listopada 1929 r. do końca marca r. b.,
- 3) wniosek Komisji Teatralnej o sposobie prowadzenia teatru miejskiego w sezonie teatralnym 1930/31 r.,
- 4) wniosek magistratu o uchwalenie regulaminu w Komisji Emerytalnych I i II instancji, w myśl § 21 statutu emerytalnego,
- 5) wniosek magistratu o uchwalenie regulaminów Komisji Lekarskich I i II instancji, w myśl § 20 statutu emerytalnego,
- 6) wnioski: a) magistratu o powołanie Grodzieńskiego Komitetu Gospodarczego i b) radnego Cytarzyńskiego o powołanie Komisji Radzieckiej rozwoju miasta Grodna,
- 7) wybór 4-ch delegatów Rady Miejskiej do Komitetu Przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej,
- 8) sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do zbadania działalności Wydziału Budowlanego,
- 9) wniosek radnego Gitlera o wezwanie Podkomisji Komisji Finansowo-Budżetowej o przedstawienie Radzie sprawozdania w sprawie ekzekucji podatków,
- 10) wniosek magistratu o prowadzenie sposobem gospodarczym przedsiębiorstwa rozlepienia w witrynach miejskich ogłoszeń, reklam i afiszów,
- 11) sprawę zmiany statutu Muzeum Przyrodniczego,
- 12) przyjęcie w poczet obywateli m. Grodna: pp. Efroima Mulme, Arseniusza Mojsiejewa, Chanyn Pons, Lejby Klecela, Anatoljusza Follendorfa, Mikołaja Follendorfa, Michała Chanajczenko, Abrama Korabelnika i Grygorja Bekkera i
- 13) interpelacje.

Wszystkie ćwiczenia pięcioboju muszą być wykonane w ciągu 48 godzin, przyczem ćwiczenia lekkoatletyczne odbyć się muszą w jednym dniu bez przerwy.

Zdobyta odznaka sportową strzelec nosi na lewej kieszeni munduru pod orderami i innymi odznakami.

Jeżeli dzisiejsze pokolenie doczeka chwili, kiedy większość naszej młodzieży nosić będzie na swych piersiach odznakę sportową, zdobytą na warunkach wyżej wymienionych, niezależnie od tego w jakim stowarzyszeniu ją osiągnie, — to spokojnie będzie

mogło patrzeć w przyszłość rozwijającą się w Polsce.

Osiągnięcie jednak tego celu w wysokim stopniu zależy od starszego społeczeństwa, które w tej czy innej formie jest tej młodzieży wychowawcą.

Osiągnięcie jednak tego celu w wysokim stopniu zależy od starszego społeczeństwa, które w tej czy innej formie jest tej młodzieży wychowawcą.

Po dłuższej dyskusji, w której brali udział pp. nadkom. Miciński, radny Chwiliwicki, dr. Jakimowicz, ławnik Sawicki, kom. Jakubowski i inż. Zacharzewski przyjęto następującą uchwałę: 1) wyłonić 2 podkomisje po jednym przedstawicielu wydziału budowlanego magistratu, poszczególnych komisariatów P. P. i Związku Właścicieli Nieruchomości. Podkomisje natychmiast przystępują do przeprowadzenia oględzin na miejscu dla ustalenia ilości i jakości potrzebnych napraw i zdają na następnym posiedzeniu w dniu 24 b. m. sprawozdanie z wyniku tych oględzin.

2) Wydać w dniu 25 b. m. obowiązujące ogłoszenie, wzywające poszczególnych właścicieli posesyj do przeprowadzenia niezbędnych napraw i remontów, z zastrzeżeniem przeprowadzenia przymusowego remontu przez magistrat na koszt i rachunek właścicieli, o ile ostatni nie rozpoczął tych remontów z dniem 10 maja.

Biblioteka P. M. S.

Jutro zostaje oddana do użytku publiczności biblioteka Polskiej Macierzy Szkolnej, mieszcząca się w lokalu przy ul. Orzeszkowej Nr. 15. Biblioteka czynna będzie w poniedziałki, środy i piątki od 5 po 7 popołudniu.

Zarząd Związku Właścicieli Nieruchomości

Ukonstytuował się Zarząd Związku Właścicieli Nieruchomości w składzie następującym: prezes adw. Zadaj, wiceprezesi pp. radny Chwiliwicki i dr. Wołański, skarbnik p. Aszkenazy, sekretarz p. Sz. Epsztejn.

Czy niewiasta, czy mężczyzna Marejnemu rację przyzna, który mówi o tym śmieło: Tak śpi każdy, jak sam ściele.

Co nie podlega licytacji

Wobec często zachodzących ostatnio nieporozumień na tle przeprowadzenia licytacji przez komorników — władze sądowe w specjalnym piśmie przypomniały, iż należy starannie przestrzegać przepisów prawa, które przewidują, iż zajęcia i licytacji nie podlegają:

- 1) części i ubrania, bielizna,

Gwiazda szczęścia przyswieca każdemu, możesz ją uchwycić zakupując **LOS**

Do I-ej kl. 21-ej LOTERJI PAŃSTWOWEJ **LOS**

w najpopularniejszej, najszcześniejszej i najstarszej na kresach kolekturze

O. MAREJNE w Grodnie

CENTRALA (naprzeciw Magistratu) **DOMINIKAŃSKA 15**

MIESZKANIE i FILJA

ul. Rydza-Smigłego 16. Telefon Nr 207.

Konto P. K. O. Nr. 80679.

Firma egzystuje od 1880 roku.

Przy wypłaceniu wygranych dyskrekcja zapewniona.

Wstęp do nas! — Kup nasz los!

łóżka, urządzenia domowe i kuchenne, służące do ogrzewania i gotowania oraz przedmioty koniecznego użytku potrzebne do odpowiedniego utrzymania domu;

2) środki żywności i opału na przeciąg dwóch tygodni, względnie gotówka potrzebna na ich zakupienie;

3) jedna dojna krowa, lub dwie kozy wraz z niezbędnym na cztery tygodnie pożywieniem i podściółką;

4) u rolników, artystów, rzemieślników i robotników przemysłowych: narzędzia potrzebne do wykonywania czynności zawodowych;

5) u oficerów; urzędników, naukowców, lekarzy; akuszerów, adwokatów i notariuszów — przedmioty potrzebne do wykonywania zawodu i jedno przyzwoite ubranie.

W wypadkach, gdy zajęte przedmioty nie należące do dłużnika, winien on zażądać od egzekutora zaprotokolowania odpowiedniego swego oświadczenia, a w razie jego odmowy winien donieść o tem władzy, z ramienia której przeprowadzono egzekucję.

Termin pierwszej licytacji nie może być wyznaczony wcześniej, aniżeli w trzy tygodnie od dnia zajęcia ruchomości.

Spacerujący po chodnikach koń

Koń domu przy ul. Grandzickiej Nr. 15 stale niepokoi mieszkańców i przechodniów chodzący po chodniku luzem i bez kantar koń. 1 kwietnia koń ten zranił przechodzącą uczennicę 3-ej kl. Kułogowską i sporządzono wtedy protokół policyjny na właściciela konia. Onegąd koń ten znowu biegał swawolnie po chodniku niepokojąc przechodniów. Z tymi spacerami konia po chodniku trzeba by już raz skończyć.

Spacerujący po chodnikach koń

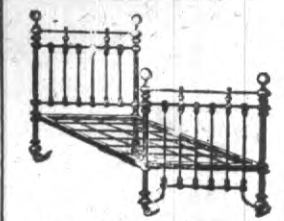
Koń domu przy ul. Grandzickiej Nr. 15 stale niepokoi mieszkańców i przechodniów chodzący po chodniku luzem i bez kantar koń. 1 kwietnia koń ten zranił przechodzącą uczennicę 3-ej kl. Kułogowską i sporządzono wtedy protokół policyjny na właściciela konia. Onegąd koń ten znowu biegał swawolnie po chodniku niepokojąc przechodniów. Z tymi spacerami konia po chodniku trzeba by już raz skończyć.

Spacerujący po chodnikach koń

Koń domu przy ul. Grandzickiej Nr. 15 stale niepokoi mieszkańców i przechodniów chodzący po chodniku luzem i bez kantar koń. 1 kwietnia koń ten zranił przechodzącą uczennicę 3-ej kl. Kułogowską i sporządzono wtedy protokół policyjny na właściciela konia. Onegąd koń ten znowu biegał swawolnie po chodniku niepokojąc przechodniów. Z tymi spacerami konia po chodniku trzeba by już raz skończyć.

Spacerujący po chodnikach koń

Koń domu przy ul. Grandzickiej Nr. 15 stale niepokoi mieszkańców i przechodniów chodzący po chodniku luzem i bez kantar koń. 1 kwietnia koń ten zranił przechodzącą uczennicę 3-ej kl. Kułogowską i sporządzono wtedy protokół policyjny na właściciela konia. Onegąd koń ten znowu biegał swawolnie po chodniku niepokojąc przechodniów. Z tymi spacerami konia po chodniku trzeba by już raz skończyć.



ZNANY magazyn **MEBLI**

J. PIK

Grodno, Dominikańska 17
Telefon Nr. 137

są i nadal do nabycia w dużym wyborze wszelkiego rodzaju meble jak:

ŁÓŻKA NIKLOWE, MATERACE, KRZESŁA, SZAFY, KREDENSY, OTOMANY
i t. p.

PRZEDSTAWICIELSTWO SAMOCHODÓW „HUDSON”, „ESSEX”, „BROKWAY”

OPONY SAMOCHODOWE DUNLOP

ROWERY

ARAS-AUTO Sp. Z. O. O.
GRODNO, Dominikańska 21. Telefon 235.

Dla Pań!

PASY — GORSETY, BANDAŻE NA CIĄŻĘ, BIUSTONOSZE i t. p. **CAŁOŚCI „SELEX”** w pierwszorzędnym wykonaniu po niskich cenach

„SALON GRACIOSA”
GRODNO, ul. Kołosańska 20, miesz. 4.

(centrum miasta)